№. 306. w Piątek dnia 31. Grudnia 1847.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Z powodu Święta Nowego Roku, Gazeta dopiero w Poniedziałek dnia 3. Stycznia roku następ. wydaną będzie.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się czwartym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 18¾ sgr.; dla zamiejscowych zaś 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii. — Prenumerata egzemplarza na papierze kancellaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 31. Grudnia 1847. *Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 27. Grudnia. — Dziennik urzędowy poczt zawiera rosporządzenie z 4. b. m., jak sobie mają poczynać władze pocztowe nadgraniczne z listami, które są przeznaczone do sąsiedzkich zagranicznych urzędów pocztowych. Daléj przypomnienie urzędnikom pocztowym, jak mają czuwać, ażeby pod przesyłkami przepaskowemi nie znajdowały się jakie korrespondencye piśmienne w drukach. — Naprożno dziś i wczora policia śledziła zbiegłego Dr. Freyberga, o którym powiadają, że kiedy dyrektor policyi Duncker przyszedł go aresztować, wziął do siebie pieniądze papierowe, z niemi wyszedł do drugiego pokoju dla przebrania się w inny ubiór, zatrzasnął i zamknął nagle drzwi przed dyrektorem i tajemnem wyjściem przez teatr zbiegł na plac Aleksandra, gdzie zniknął śród przechadzającego się ludu. Powiadają, że Dr. Freyberg jeszcze się ukrywa w Berlinie.

Królewiec. - Z naszego miasta wysłano następujący adres do władzy naczelnéj szwajcarskiéj ze 102 podpisami, pomiędzy któremi czytamy nazwiska Walesrodego, Jakobiego, Ballo: Dostojna władzo naczelna! Przy ostatniéj granicy Niemiec zamieszkali, szczególniejszą uwagę zwracaliśmy na walkę konfederacyi szwajcarskiéj, i z radością serdeczną powitaliśmy sławne zwycięztwo wasze. Potężni mocarze pograniczni, przyznają pojedyńczym kantonom wszystkie wolności, nawet niepodległość; przecie zjednoczona Szwajcarya zbyt silną jest dla nich rękojmią wolności. Uwiedzone kantony przez towarzystwo, które tylko w zbutwiałych narodach bujnie wzrasta, nie pamiętały na swoje dni świetne i oddzieliły się od sprawy ogólnéj. Takie zaślepienie nie może trwać długo, wkrótce i one się przekonają, że owe sąsiedzkie mocarstwa pod neutralnością Szwajcaryi, tylko zupełne jéj zneutralizowanie rozumieją. Lud przecie nie jest wolny dopóty, dopóki jego ustawy są gwarantowane przez obcych panujących: najobszerniejsze prawo domowe jest wynagrodzeniem za ogólną niewolę. Jeżeli konfederacya szwajcarska potrafi utrzymać bez obawy i bez wyzywania dawniejszą swoją polityczną niepodległość, natenczas przelana krew pod Lucerną będzie świętą, podobną do téj, która pod Sempach wskazała drogę do wolności. Z przyszłością zjednoczonéj wolnéj Szwajcaryi, wiążemy i nasze nadzieje; dla tego też tém serdeczniéj składamy życzenia dostojnéj władzy naczelnéj szwajcarskiéj z powodu odniesionego zwycięztwa.

Królewiec, w Prusach 2. Grudnia 1847. (Gaz. dla Prus i Wrocł.)

Magdeburg dn. 20. Grudnia. — Nowa gmina chrześcijańska nie otrzymała jeszcze przez rząd potwierdzenia i podobno wiele upłynie czasu zanim stosunki téj gminy zostaną ustanowione. Skutkiem tego gmina ta nie może się schodzić na nabożeństwo, nie odbędzie uroczystości Bożego narodzenia, a nawet Uhlichowi nie wolno przemówić do swojéj gminy w prywatném pomieszkaniu.

Münster dn. 21. Grudnia. — Z powodu niedostatku wody nasze ogromne pastwiska i łąki nie obfitują w trawy. Spodziewamy się, że ta niedogodność wkrótce uchyloną zostanie za pośrednictwem biskupa Raes w Strazburgu, który skłonił księdza Paramelle do odwiedzenia Westfalii i odkrycia nam źródeł. Ksiądz Paramell posiada tajemnicę odkrywania zdrojów ukrytych w ziemi. Naczelny prezes pan Flottwel mając na uwadze dobro prowincyi pieczy jego powierzonéj, przesłał księdzu Paramelle 500 fran. na opędzenie kosztów podróży. — Donoszą nam z Bawaryi, że tameczny rząd wydał roskaz, ażeby niepozwalały władze osiedlać się jezuitom zbiegłym z Szwajcaryi w kraju bawarskim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Pyzdry, 24. Grudnia. — Przed niedawnym czasem czytaliśmy po naszych polskich gazetach, z których ta wiadomość przeszła i do innych gazet zagranicznych, że w tym roku z powodu panującéj cholery w Rossyi nie będzie rekrutowania. Z gazet upowszechniła się ta pogłoska pomiędzy ludem i ten wcale się nie troszczył o tegoroczny pobór, ciesząc się nadzieją, że przynajmniéj przez rok jeden zatrzyma u siebie swoich synów, którzy uledzby musieli poborowi. — Tymczasem pobór nastąpił dnia 17. Grudnia, a rekruci do Łowicza odprowadzeni zostali.

Francya.

Paryż, dn. 24. Grudnia. — Pogłoska o śmierci Ludwika Filipa przerażała z kolei wszystkie niemal giełdy europejskie. Przed kilku miesiącami zaburzyła giełdę londyńską, przed kilku tygodniami giełdę berlińską, a wczora paryską. Koléj przyjdzie i na giełdę wiedeńską, amsterdamską, hamburgską. Pogłoska naprzód się upowszechniła w Paryżu o śmierci Ludwika Filipa na passage de l'Opera. Renty trzyprocentowe spadły z 75 fr. 60 cent. na 74 fr. 60 cent. A chociaż późniéj urzędownie zawiadomiono giełdę, że król żyje, i tylko na słaby katar zapadł, przecie renty podnieść się nie zdołały, ponieważ uważano, że choroba króla długotrwała niebezpieczniejszą jest nawet od saméj śmierci. Dziennik sporów zaręcza dziś urzędownie, że król nieco jest słaby i dla tego nieprzyjmował wczora i przedwczora nikogo u siebie. Osoby dobrze zawiadomione utrzymują, że niemasz żadnego niebezpieczeństwa i król w nadchodzący wtorek zagai osobiście izby. Constitutionnel także powiada, że król zasłabł na katar i mocną chrypkę. Lekarze zalecili spokojność królowi, aby podczas uroczystego zagajenia izb mógł osobiście wystąpić. Wczoraj w skutek upowszechnionéj wieści, mnóstwo osób udało się do tuileriów, a między innemi ujrzano księcia Syrakuzy, wszystkich ministrów, hrabiego Molé, księcia Decazes, pana Thiersa, prefekta Sekwany, posłów tureckiego, holenderskiego, saskiego, badeńskiego i t. d. wielu parów, deputowanych i jenerałów. — Gazette de France donosi: aby na przyszłość zapobiedz przesadzonym wieściom, z których tylko po giełdach korzystają, co dzień będą wychodziły buletyny zdrowia króla, które będą wywieszane w przedsionku adiutantów. Lekarze przyboczni mają te buletyny zdrowia spisywać po rannéj wizycie u króla. — Mimo to pełno bajek obiega po stolicy. Utrzymują, że król obawiając się rozruchów po swéj śmierci, postanowił jeszcze za życia na rzecz swego wnuka abdykować pod rejencyą Nemoura. Tym sposobem uwolniłby rejencyą od liberalnych koncessyi, na które każdy nowy rząd jest wystawiony dla nabrania popularności. Król przeto nie chce już zagajać posiedzeń izb, lecz upoważni do tego królewicza Nemoura, a późniéj każe izbom przedłożyć swój akt abdykacyi i nastąpi installacya rejencyi.

Presse powiada, że cesarz rossyjski wysłał znaczne summy w złocie do Hamburga, chcąc brać udział w pożyczce belgijskiéj, którą mają zamiar zawrzeć z Rothschildem.

Union monarchique donosi, że Guizot z wielką niechęcią potwierdził wybory na urzędników municypalnych w drugim okręgu stolicy, które padły na kandydatów opozycyi. Miał zamiar nawet rozwiązania całéj rady municypalnéj. Duchatel przecie go ułagodził i przekonał, że należy się skłonić do takiéj konieczności.

Constitutionnel zaręcza, że znaleziono dowody w jezuickiém kollegium w Freiburgu, które bez żadnéj wątpliwości okazują, że oświadczenie zamieszczone w Monitorze z 6. Lipca 1845 ze względu na rozwiązanie jezuitów w Francyi, na prawdzie nie polega, ponieważ z owych papierów pokazuje się, że jezuici we Francyi nie zostali zniesieni, że nawet niezaprzestali przyjmowania do nowicyatu, ponieważ zupełne znajdują się listy zgromadzeń jezuickich, członków i missyi w prowincyi Lyon; liczba członków jezuickich od roku 1845. znacznie się nawet powiększyła.

Toż samo pismo donosi z Rzymu, że jenerał Radetzky nie przyjął konwencyi zawartéj o Ferrarę, pomiędzy posłem austryackim Fiquelmontem a hrabią Ferretim, poczém pan Lützow poseł austryacki w Rzymie wysłał kuryera do Wiednia.

Dowiadujemy się przez indyskrecyą przyjaciół hrabiego Pontois, dla czego tenże z poselstwa w Szwajcaryi przed rokiem tak nagle został odwołany. Hr. Pontois po kilka razy zwracał uwagę w depeszach swoich Guizota na niebezpieczeństwa, które zagrażały gabinetowi francuzkiemu, z powodu okazywanych względów sprzymierzu odrębnemu. Zniechęcony temi uwagami Guizot odwołał hr. Pontois z poselstwa, a na jego miejsce wysłał pana Bois le Comta, który dawniéj był powiernikiem księcia Polignaka. Z tego powodu wniosą członkowie obu izb o przedłożenie papierów dotyczących spraw szwajcarskich, z nich się okaże, że mimo przestróg, zabrnął gabinet w obecne zawikłania.

National donosi o następującym wypadku: pan Pillet jest wydawcą pisma księgarskiego, journal de la librairie. Wszystkie pisma we Francyi ogłaszane drukiem bez wyjatku, składane bywają w ministerstwie spraw wewnętrznych. Pozwalano dotąd wydawcy pisma tego księgarskiego przeglądać rejestra urzędowe bez żadnego wynagrodzenia, ponieważ pismo to oczywistą korzyść przynosiło i umiejętności i francuzkiemu księgarstwu. Przed niedawnym czasem podziękował za redaktorstwo tego pisma dotychczasowy redaktor, mając zamiar poświęcić swoje prace rozleglejszemu zakresowi naukowemu. Tymczasem minister Duchatel przymusił właściciela tego pisma, aby przyjął na redaktora jednego z niższych urzędników swego ministerstwa z pensyą 8000 fr., bo inaczéj nie dozwoli mu przeglądać urzędowych rejestrów. W czasie rospraw izb pokaże się, czyli podobne zajście miało miejsce, bo pan Pillet podał do izby deputowanych na ministra Duchatel zażalenie.

Na ostatniém posiedzeniu akademii nauk, panowie Pizot, Arago i Thonard, przedstawili akademii sprawozdanie pana Niepca de St. Victor, tegoż samego chemika, który za wspólne wynalezienie dagerotypu wraz z Daguerem, został ozdobiony krzyżem legii honorowéj. Pan Niepca odkrył bowiem dotąd nieznane działanie pary jodu na biały i czarny kolor. Jeżeli bowiem puszcza parę jodu na sztych lub litografię, albo takowe macza w rosczynie wody jodowéj, wówczas jod prędzéj i mocniéj łączy się z białym jak z czarnym kolorem. Jeżeli zaś tak przygotowany za pomocą jodu oryginał kładzie się na papier pociągnięty krochmalem i przyciska, wówczas jod oddziela się od czarnego koloru i łączy się z krochmalem, a na papierze przygotowanym krochmalem, odbija się w najdrobniejszych odcieniach oryginał w kolorze fioletowym. Jeżeli zaś papier z krochmalem przyciśnie się na płytę miedzianą, wówczas oddziela się od krochmalu i cały obraz zostaje jak najwierniéj na płycie miedzianéj. Komissia delegowana od akademii dla zbadania tego odkrycia, oświadcza, że na widok tych wiernych odbić, nie podobna wstrzymać się od uczucia najsilniejszego podziwienia

List prywatny z Oranu, umieszczony w Presse, wątpi, by poddanie się Abd el Kadera było prawdziwém i widzi w tém poddaniu się bez wystrzału tylko podejście. Jedni sądzą, że cesarz Abd er Raman tylko dla zadowolnienia Francuzów, tak wielkie uzbrojenia przedsięwziął; inni, że Abd el Kader miał z wojskiem marokańskiém porozumienia i liczył na deirę. Wieść się rozeszła, że cesarz marokański mocno jest chorym. Echo d'Oran z dnia 4go Grudnia mówi wprawdzie, że Abd el Kader w bardzo trudném położeniu się znajduje, że mu brak na wszystkiém; nie wspomina przecież, by się poddał cesarzowi, rozwiązał swą deirę i sam udał się na mieszkanie do miasta naznaczonego mu pod Fezem.

Anglia.

Londyn, d. 23. Grudnia. — Według korrespondenta gazety Times, Prussy i Austrya żądają konferencyi w sprawie szwajcarskiéj. Rossya, nie przesłała żadnéj noty dyplomatycznéj do władzy szwajcarskiéj, ale przyłączy się do postanowień trzech innych mocarstw. Korrespondent także utrzymuje, że nawet władza rzeszy niemieckiéj wezwaną została do narady i że na zgromadzeniu swém walném, na którém zasiadało jedenastu posłów i sześciu reprezentantów innych państw związkowych, pochwaliła postanowienia wielkich mocarstw przeciw Szwajcaryi. Uradzono, że jeżeli Szwajcarya swoją zmieni konstytucyą i zaprowadzi u siebie zjednoczoną formę rządu, natenczas dwory, które należały do zawarcia traktatu wiedeńskiego, cofną gwarancyą swą neutralności, przyrzeczoną skonfederowanéj Szwajcaryi. Książe Metternich nawet nastawał w nocie swéj podanéj pod d. 14go b. m. do gabinetu francuzkiego, ażeby wezwano władzę naczelną szwajcarską, do przywrócenia kantonów odrębnych do statu quo przed wojną domową. Guizot zaczyna się kłopotać z powodu skutków, jakie za sobą pociąga jego iniciatywa w téj sprawie, a to tem bardziéj, że wojna niezawodnie wybuchnie, jeżeli się pozwoli hulać szwajcarskim radykalistom. Król Leopold belgijski chce nakłonić Francyą, aby starała się przez swoje wpływy o wybór umiarkowanego rządu w Szwajcaryi. Król Leopold obawia się radykalnych ruchów we własnym kraju.

Morning Chronicle podaje z dziennika Hull Advertiser następujące uwagi o emancypacyi żydów: Projekt emancypacyi żydów angielskich nie od wczoraj pawstał; już w 1833. roku była o nim mowa. W istocie przetrząsając rejestra parlamentowe, znajdujem, że 17. Kwietnia tego roku izba niższa, w komitet zamieniona, przyjęła na wniosk Roberta Grant, rezolucyę następnéj treści: Należy jak najrychléj usunąć niezdolność cywilną istniejącą z ujmą Izraelitów poddanych króla Wielkiéj Brytanii, a tym samym sposobem jak postąpiono względem poddanych katolickich króla Wielkiéj Brytanii. W tym względzie p. Robert Grant wykazał ile błędném jest mniemanie, że wiara i religia Izraelitów czyni ich nietowarzyskiemi, oddziela od innych poddanych angielskich i wzbrania im być dobrymi i spokojnymi obywatelami. Utrzymywać rzecz podobną, powiada pan Grant, jest to dowodzić zupełnéj nieznajomości nauki, zasad i historyi żydów. Nawet w czasie niewoli, gdzie najcięższe nieraz znosili prześladowania, święci ich pisarze zalecali im aby się zachowywali spokojnie i ulegali władcom w których państwie żyć musieli. Taż sama nauka w nowszych czasach uznaną i zatwierdzoną była przez sanhedryny, zebrane w 1803. na rozkaz Napoleona. Na pytanie które zadał im między innemi cesarz: »Czyli żydzi uważają się zbowiązanemi ulegać prawom i obyczajom krajów do których są przyjęci jako obywatele?« Sanhedryny odpowiedziały bez wahania: że każdy Izraelita w państwie w którém żyje, jest wedle litery i myśli swoich ustaw religijnych, obowiązany być posłusznym prawom krajowym, stósować się do nich bezwzględnie, przykładać się do jego obrony przeciwko wszelkim napadom nieprzyjacielskim, a jeżeli powołany zostaje do broni na czas służby swojéj uwolnionym jest od powinności i obrządków wyznania, o tyle o ileby się te niezgadzały z wojskową służbą. Mówca powiedział jeszcze, że otworzywszy katechizmy zawierające zasady religijnéj wiary dla młodzieży izraelskiéj znalazł obok pytania: »czy żydzi winni są posłuszeństwo monarsze i prawom kraju w którym żyją?« wszędzie niezmienną odpowiedź w tych słowach: »Niezaprzeczenie król pod którego opieką żyjemy uważanym być winien jakoby król Izraela, a kraj w którym żyjemy i którego rząd zapewnia nam bezpieczeństwo, uważany być powinien jako kraj przodków naszych.« W ówczesnéj izbie lordów zmarły książe Suseks był żarliwym obrońcą emancypacyi żydów. Przedstawiam tu panom, powiedział raz, petycyę podpisaną przez 7000 Anglików wyznania chrześcijańskiego, którzy upraszają szlachetnéj izby o zatwierdzenie bilu emancypacyi żydów. Przedstawiając ją, dodał, iż bil ten popierać będę tak samo, jak popierałem na rzecz katolików, z przyczyny którą za słuszną uznaję i jako prawo niezaprzeczone, przynależne członkom wszelkiego wyznania, brania udziału z swemi współobywatelami w zupełném i całkowitém używaniu praw cywilnych. Od dawnych czasów jak żydzi przemieszkują w tym kraju, zawsze okazywali się poddanemi monarchom, uległymi i posłusznymi prawom krajowym. Nadto odznaczali się czynném miłosierdziem na rzecz zakładów dobroczynnych, jakoteż usługami oddanemi rozwojowi przemysłu i handlu, tych głównych źródeł dobrego bytu i pomyślności wspólnéj naszéj ojczyzny. Nawet arcybiskup angielski z dublińskiego biskupstwa, w tym samym duchu prawie wyraził się w murach izby parów. Prałat ten daléj się jeszcze posunął oświadczając, że uważa za obrazę wiary chrześcijańskiéj, utrzymywać jak to dotąd czyniono, że emancypacya żydów może stać się niebezpieczną dla pomyślności rozwoju i potęgi kościoła anglikańskiego. Spoczywa ona, powiada ów arcybiskup na zbyt mocnych i trwałych posadach, żeby emancypacya żydów lub innych dyssydentów mogła jakkolwiek ją naruszyć. Dla tego też nie może wynaleźć żadnéj pobudki istotnéj do odmówienia jéj żydom, kiedy udzielono ją katolikom. — Od tego czasu, dodaje pomieniony dziennik, upłynęło lat czternaście, przez które lud angielski pewno wstecz nie poszedł na drodze cywilizacyi i tolerancyi, dla tego spodziewać się można że utrzyma się obecny bil lorda John Russela

Hiszpania.

Madryt, 17. Grudnia. — Minister sprawiedliwości doniósł na posiedzeniu kortezów, że rząd wygotował projekt do prawa, względem lepszego uposażenia duchowieństwa. Dziś zatrudniano się powołaniem 25,000 rekrutów pod chorągwie.

Powiadają, że Espartero wkrótce wróci do Hiszpanii, a więc dawniejsze doniesienia o jego przybyciu do stolicy, były zawczesne. W skutek tego powrotu Espartery, ma zostać zmienione ministerstwo w ten sposób, aby były rejent mógł oświadczyć, że Narvaez według konstytucyi rządzi i nie podlega wpływowi zagranicznemu.

Z Malagi donoszą, że wojsko marokańskie zbliża się do Abd el Kadera i spodziewa się, że walka w d. 13 b. m. się rospocznie. Marokańczykowie

liczą 30,000 kawaleryi i 6000 piechoty, Abd el Kader zaś tylko ma przy sobie 3000 żołnierza. Trudno, aby emir mógł stawić czoło tak przeważającéj sile. Sądzą przeto, że kiedy nie jest wstanie przekroczyć granic angielskich strzeżonych przez Lamoriciera, przeto wkroczy do Melilli posiadłości hiszpańskiéj.

Madryt dn. 18. Grudnia. — Na posiedzeniu wczorajszém izby deputowanych ganił z goryczą pan Sagasti, że królowa Krystyna pobiera tak wielką pensyą, acz żadnych nie położyła zasług dla kraju. Porównywał Krystynę z Esparterem, który za swoje przysługi dla kraju łożone, taką odebrał wdzięczność od Krystyny, że dziś żyć musi na wygnaniu. Minister marynarki, minister handlu, prezes gabinetu i Mon zbijali zarzuty Sagastego jako nieuzasadnione. — Narvaez z powodu Espartery nadto oświadczył że rzeczą jest niestósowną, ażeby wojskowy mięszał się do spraw rządu, kiedy to prawo służy tylko rządowi i kortezom.

Wiadomości z Katalonii są bardzo ważne; zdaje się, że wyprawa montemolinistowska zbliża się do końca. Mnóstwo kabecyllas zabito albo wzięto do więzienia; mówią wiele o kabecylli Marsal, który został pobitym w wąwozie Ariol, gdzie zebrał 300 do 400 ludzi z rozbitych gromad. Najważniejszy jest ten symptomat, że ludność porzuca swą apatyę i wspiera wojska rządowe w ściganiu powstańców.

Sekuudanci panów Olozaga i Bermundez zdołali załagodzić spór, jaki z powodu ostatnich posiedzeń pomiędzy obydwoma temi b. ministrami się wywiązał. Sądzą, że spór panów Leon i Salamanca w podobny sposób załatwionym zostanie.

Austrya.

Wiedeń 27. Grudnia. — Z Galicyi nadchodzą tu ciągle smutne wiadomości, częścią o szerzącym się głodzie, częścią o nieukontentowaniu pomiędzy ludem. W Krakowie zaś jest główne siedlisko opozycyi milczącéj przeciw Austryi. Zaprowadzono tam prawo doraźne, bo ma wkrótce być zaprowadzony spis zdatnéj młodzieży do wojska, która tu nigdy nie była dotąd braną w rekruty. Bardzo się tu dziwią, że o zwołaniu w tym roku sejmu galicyjskiego zapomniano. Jakkolwiek zbyt drobne są atrybucye stanów galicyjskich, utworzonych dopiero w roku 1817, acz stany nigdy się nie starały o wydźwignienie się z swéj nicości, jednakowoż zupełne usunięcie ustawy jest godne uwagi, po wypadkach w Węgrzech i Czechach. Nie pojmują dla czego rząd austryacki różnych się trzyma zasad w Prezburgu Pradze i Lwowie.

Praga dn. 24. Grudnia. — Przechody wojsk na zachód trwają, ale nie są tak znaczne, jak na początku mniemano. Tymczasem przewożą w znacznéj ilości broń nową do Włoch i tak w tych dniach odeszło z tąd na zachód 800 centnarów broni nowéj.

Szwajcarya.

Bern, dn. 24. Grudnia. — Na wczorajszém posiedzeniu sejmu walnego przejrzano pełnomocnictwa Unterwaldemu, a uznawszy je za należyte przyjęto do grona sejmowego posłów rzeczonego kantonu. Głównym przedmiotem obrady nie było odroczenie sejmu, jak się spodziewano, lecz sposób w jaki mają być wypłacone koszta wojenne na Unterwalden nałożone. Ponieważ niebyło nic powiedziane względem gotowizny, przeto posłowie przywieźli ze sobą obligi nawet dopiero w ciągu siedmiu lat płatne, a do tego zaręczenia takich osób, które byłyby w stanie pouiszczać przypadające wypłaty. Reprezentanci konfederacyi zostający w kantonie Unterwaldeńskim, niemieli nic przeciw wypłacie tego rodzaju. Poselstwo popierało przyjęcie w podobny sposób wypłaty, przytaczając, że teraz trudna gotowizna, że kanton biedny, że ma do utrzymywania wojska załogowe, że jest bardzo posłuszny dla naczelnych władz Szwajcaryi. Rozprawy toczyły się długo i żwawo, a nareszcie stanęło, aby cały przedmiot odesłać pod rozpoznanie komissyi siedmiu. Dalszym przedmiotem obrad był wniosek auditora naczelnego poparty przez radę wojenną względem innéj redakcyi jednego artykułu kodexu karnego. Za Zürichu uwagą, wyrzeczono, że nowa redakcya niepotrzebna, gdyż teraz stary artykuł w téj tylko myśli, jak nowa redakcya ma zamiar, tłumaczyć i rozumieć należy.

Trzeba się spodziewać, że sejm walny wyda uchwałę amnestyjną, w skutek któréj przynajmniéj konfiskacye ustaną. Nowo ubrany prezydent wielkiéj rady lucernskiéj Dr. Steiger przy pierwszem zagajeniu zgromadzenia napomknął, że jest potrzeba pewnego pojednania, a więc dał zrozumieć dosyć wyraźnie, że się nie może obejść bez ułaskawienie. Francya odstąpi tylko od tego w swéj nocie wyrzeczonego, co się samo ułatwiło przez fait accompli poddania się związku odrębnego, lecz będzie nastawała, aby pewnemi rękojmiami zabezpieczono udzielność kantonów, i aby wypłacie kosztów wojennych nieco rozwolniono kluby. Ma Francya także się domagać, aby prawa od pojedyńczych rządów kantonalnych ustanowione, względem obkładania aresztem majątków, były wzięte pod rewizyą. Wszelkie rzeczy potrzebujące zmiany i mogące nabawiać kłopotu mają być w jeden memoryał zebrane i sejmowi walnemu podane. Zdanie, że i Anglia może weźmie udział przy naradach mocarstw zagranicznych nad sprawami Szwajcaryi, codziennie więcéj znajduje wiary.

Ze wszystkich kantonów odrębnych Lucerna jeszcze najwięcéj okazała śladu dawnego swego systematu przy wyborach i konserwatyści utrzymali się w niéj najbardziéj górą, lubo stanowią nawet bardzo słabą mniejszość. Spodziewano się, że Schwyz okaże także niejaki opór, a tymczasem tak uskutecznił swe wybory, jak gdyby został przez zupełnie innych mięszkańców osadzonym.

Włochy.

Rzym, dn. 16. Grudnia. — Mówią, że kardynał Altieri bardzo się tem obraził, iż rada municypalna nie tylko postawiła opór, ale nawet założyła protestacyą przeciw nadwerężaniu praw swoich i z téj przyczyny miał nawet żądać uwolnienia od obowiązków. Przyszło zaś do zakłócenia z tego powodu, iż kardynał powziął zamiary niezmiernie samowładne i brał się zaraz do ich spełnienia: jednym z tych zamiarów było to, iż sobie chciał przywłaszczyć prawo mianowania sekretarza komunalnego. To rzecz niewątpliwa, że rada municypalna oświadczyła, że wie, iż posiada pewną moc, a nie myśli być zgromadzeniem czysto honorowem. Rada ta oczywiście chce wpływać do rządzenia, a ma ludzi jak np. professora Emiliana Sarti, którzy są zupełnie po temu. Consulta także pokazuje znaki czynnego życia, bo bardzo znaczną większością, a mianowicie 21 głosami przeciw 4 wyrzekła, że głosowanie powinno się odbywać jawnie, a względem jawności protokułów i sprawozdań miały się już rozpocząć obrady. Obradowanie zaś ustne a nie pismienne, zostało także większością głosów uchwalone. Kto chce oceniać postęp, jaki się pokazuje w Rzymie, musi się oglądać na rozwój tych dwóch władz, a nie na to, co się dzieje po ulicach. Dawniéj zdarzały się podobne wypadki i zajścia pomiędzy władzami, lecz nic o nich nie wiedziano, gdyż surowa cenzura stłumiła wszelką o nich wiadomość.

Nawet lądem przybywających podróżnych kadzono na granicach i poddawano pod środki zarazę niweczyć mające; na szczęście chałas ten robiono na oślep i dla tego poznoszono te zbyteczne ostrożności.

Nieporozumienia ferrarskie zostały na drodze pokoju i w zgodzie usunięte. Kardynał Ciacchi otrzymał rozkaz, aby się udał napowrót do Ferrary i aby był obecnym przy powracaniu status quo z 16. Lipca r. b. Stojący Szwajcarowie papiescy w Bolonii, odebrali także rozkaz pochodu do Ferrary, gdzie poobejmują warty wojskowe dotychczas przez Austryaków odbywane. Gregoryańscy ochotnicy udają się znowu do Bolonii, gdzie podobno ich chorągiew będzie zwiniętą i zostaną rozpuszczeni. W Ferrarze Austryacy zatrzymają jednakże cytadellę oraz wśród miasta położonych dwoje koszar, wraz z magazynami, od których z dawnych czasów rządowi papieskiemu opłacali komorne. Gwardya obywatelska odbywa ciągle służbę w mieście i ma polecenie utrzymywania porządku i bezpieczeństwa. Co do warunków, jakie mieli stawiać Austryacy, różne krążyły wieści, ale w nich nic było ani słówka prawdziwego. W ogóle mocarstwo to unikało okazania najmniejszego śladu zemsty za wszelkie wyrzuty pochodzące z kraju i od rządu papieskiego.

Florencya, d. 16. Grudnia. — Układy względem przystąpienia Modeny do związku celnego włoskiego, zostały poniekąd zawieszone. Posłowie bowiem toskański, papiezki i modeński, wyjechali z Modeny i przybyli do naszego miasta. Rząd modeński nie odsunął się wyraźnie od ugody, lecz tylko oświadczył, że musi się rozpatrzyć, czyli jego obywatele nie byliby wystawieni na jakową stratę. Tymczasowo Modena przyrzekła, że należące do niéj Księstwa Massa i Carrara, które przedzielają państwo sardyńskie od Toskany, nie będą stały na przeszkodzie związkowi celnemu dwóch tych państw przedzielonych.

Niedawno zamianowano komissyą, która miała rozpoznać teraźniejszy stan wychowania publicznego i do zmian potrzebnych poczynić stósowne wnioski. Wielki książe wydał rozkaz, aby sprawozdanie téj komissyi zostało przez druk ogłoszone, iżby wprzód wysłuchano zdania publicznéj opinii i dopiero potém coś gruntownego postanowiono.

Parma, d. 18. Grudnia. — Dzisiejsza gazeta zawiera następującą odezwę: »poczytujemy za nasz obowiązek donieść wam smutną wiadomość. Nasza dostojna i zawsze wysoce poważana pani, Marya Ludwika cesarzewna i arcyksiężniczka austryacka w skutek ciężkiéj choroby, na którą zapadła w dniu 9. b. m. mimo starań najtroskliwszych sztuki lekarskiéj, zaopatrzona posiłkiem świętéj religii, spoczęła na wieki w pokoju sprawiedliwych. Wysłany natychmiast został kuryer do dostojnego księcia, na którego stósownie do traktatów spada panowanie nad naszymi krajami, a tak długo, dopóką nie nadejdą rozkazy książęce, na które pewnie niedługo będzie trzeba czekać, potrzebném okazuje się, aby podpisani, składający ministerstwo, wzięli na siebie tymczowy zarząd księstw w imieniu księcia infanta hiszpańskiego Don Karóla Ludwika Bourbon, w którego imieniu niniejszy akt wychodzi i w całości istnący dotychczas porządek rzeczy, ma zostać utrzymanym.«

Modena, d. 18. Grudnia. — Messager donosi o rozruchach i chałasach, które dnia 12. i 13. miały miejsce w Modenie i Reggio, a zwłaszcza w teatrach miast obudwu. W Reggio, gdzie po różnych ulicach pozgromadzały się tłumy przeszło z 300 ludzi złożone, musiały wystąpić do rozpędzania oddziały wojskowe, przy czém kilka osób zostało ranionych. Artykuł ten kończy się oświadczeniem, ażeby podobne rozruchy wszczynane przez ludzi niespokojnych i źle myślących przestały się ponawiać, bo rząd przedsięwziął używać wszelkich, nawet najsurowszych środków, aby tylko zabezpieczyć porządek publiczny.

Turin, dn. 16 Grudnia. — Dziennik urzędowy zawiera mianowanie liberalnego markiza Cesarego Alfieri di Sostegno ministrem wychowania publicznego. Jeneralni intendenci to jest najwyżsi urzędnicy administracyjni okręgów Chambery, Alessandria, Novara, Chiavari i Saluzzo otrzymali wysłużone pensye, a ich miejsca zajęli inni urzędnicy do ich godności wyniesieni.

Wice-król wyspy Sardynii wydał okólnik do władz miejscowych i do plebanów, w którym powiada, że skoro tylko wyszło ręczne pismo królewskie z d. 30. Listopada, w którém Najjaśniejszy Pan wyrzekł, że wyspa Sardynia ma doznawać pod względem reform rządowych, tych samych dobrodziejstw, jakie otrzymał kraj stałego lądu i gdy przytém dozwolił nieograniczonego handlu oliwą i winem, lud wprawdzie okazał wielką radość z tego wypadku, atoli po niektórych wsiach rozeszła się wieść, iż wszelkie stare prawa zostały całkiem zniesionemi; wolno według upodobania zaprowadzać zmiany, a czego tylko lud zażąda przez akklamacyą, temu stanie się zadosyć. Ażeby zapobiedz tak błędnemu rozumieniu rozporządzenia królewskiego, wice król dołącza instrukcye dla władz miejscowych, i dla plebanów, w których są objęte dla chłopów w ich narzeczu objaśnienia nietylko rozporządzeń, lecz i zamiarów królewskich, a z napomnieniem, żeby się nieważyli wzniecać żadnych rozruchów, gdyż w razie potrzeby wystąpią przeciw nim milicye i żandarmowie.

Dotychczasowy poseł neapolitański przy dworze francuzkim książe Serra Capriola został zamianowany namiestnikiem Sycylii i powracając z Francyi dla objęcia swego nowego urzędu przybył do Livorno w dniu 14. skąd niezwłocznie miał się puścić w dalszą podróż.

Stany Zjednoczone.

New Jork, d. 2. Grudnia. — Jeżeli wybór mówcy (marszałka) kongressu nie zabierze wiele czasu, tedy mowa prezydenta doręczona będzie kongressowi dnia 7. Grudnia.

Na morzu Michigan spalił się dnia 21go b. m. parostatek Phönix, i z 200 pasażerami, po większéj części z wychodźców niemieckich; mała część tylko ocalała.

Wiadomości literackie.

Z Poznania. — Dziennika domowego wyszedł Nr. 26. wraz z spisem przedmiotów za rok 1847. i zawiera: 1) artykuł wstępny o wolności i prawdzie; 2) Powieść, Zamek krakowski; 3) Rozmaitości, mody i objaśnienie ryciny. Dziennik domowy wychodzić będzie i w przyszłym roku.

Przegląd poznański za miesiąc Grudzien zawiera: Sprawy włoskie w związku z teraźniejszością i wiadomości bieżące.

Wiadomości handlowe.

Dom handlowy i komissowy Teodora Mańkowskiego i Spółki donosi nam co następuje: »Londyn 21. Grudnia. Piękne w tutejszym handlu mieliśmy ostatnie dwa tygodnie; mówimy piękne jeżeli je porównamy z upłynionemi kilku poprzedniemi miesiącami, dziś bowiem chociaż jeszcze handel nie we wszystkich gałęziach do dawnego powrócił ruchu, jesteśmy przynajmniéj bardzo zadowolnieni ze zniżenia eskonty z powrotu zaufania i zwykłych między kupcami tranzakcyi, głównie zaś z ożywienia handlu zbożowego, który jest podstawą naszego domu. — Targ wczorajszy mieliśmy bardzo ożywiony, dużo kupowano i płacono za pszenicę angielską 2 do 3, a za Odeską i Gdańską 1 do 2 szyl. wyżéj niż temu dwa tygodnie i w skutek tego przedaliśmy wczoraj część odeskiéj czerwonéj po 52 szyl. za kwarter, wtenczas kiedy przed dwoma tygodniami więcéj jak 50 szyl. otrzymać za nią niemogliśmy. Na przyszłość aż do wiosny trwamy w najlepszych o zbożu opiniach, które opieramy głównie na chorobie kartofli, potrzebach Irlandyi, małym dowozie zimowym i oświadczeniu, które rząd w przeszłym tygodniu w parlamencie zrobił, iż nie ma zamiaru przedłużać daléj od 1. Marca 1848. r. zawieszenia cła wchodowego i prawa żeglugi, w skutek czego nasze przed dniem 1. Marca tu wprowadzone zboża stają się o 4 szyl. więcéj warte niż te, które po 1. Marca przybędą.

Nazwy kościołów.	W sobotę dnia 1. i niedzielę dn. 2. Stycznia 1848. r. będą mieli kazanie — przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 23. do 29. Grudnia 1847. r. — urodz. się chłopców	urodz. się dziewcząt	umarło płci męsk.	umarło płci żeńsk	ślub wzięło par
W kościele katedralnym	X. Kom. Piątkowski.	— —	1	1	2	3	—
Dnia 2. Stycznia . .	X. Podk. Zientkiewicz						
Dnia 6. Stycznia . .	- Wik. Pałżewicz.						
W kośc. farn. S. Maryi Magd. .	- Dziek. Zeyland.	— —	1	2	6	4	—
Dnia 2. Stycznia . .	- Man. Prusinowski.	X. Man. Prusinowski.					
Dnia 6. Stycznia . .	- Mans. Amman.						
W kościele S. Wojciecha . .	- Man. Prokop.	— —	1	—	2	3	—
Dnia 2. Stycznia . .	Tenże.						
W kościele S. Marcina	- Dziek. Kamieński.	— —	4	3	5	4	—
Dnia 2. Stycznia . .	Tenże						
Dnia 6. Stycznia . .	Tenże						
W kościele dawn. XX. Domin.	- Man. Prusinowski.	X. n. rel. Nowakowski	—	—	—	—	—
Dnia 2. Stycznia . .	Pr. Tomaszewski.						
W kośc. Sióstr miłosierdzia . .	Kleryk Sternad.	— —	—	—	—	—	—
Dnia 2. Stycznia . .	Subdyak. Knuth.						
W kośc. ewaniel. S. Krzyża . .	Superintend. Fischer.	Pastor Friedrich.	2	2	3	8	—
Dnia 2. Stycznia . .	Tenże	Tenże					
Dnia 6. Stycznia . .	Pastor Friedrich.						
W kośc. ewaniel. S. Piotra .	R. Kons. Dr. Siedler.	— —	4	2	1	2	—
Dnia 2. Stycznia . .	Kand. Weiske.						
W kościele garnizonowym . . .	Nadkaznodz. Niese.	— —	3	—	4	2	—
Dnia 2. Stycznia . .	Kazn. dyw. Simon.						
		Ogólem . .	16	10	23	26	—